

Lublin, dñ 25.VI - 1946 roku.

Woj
326

Najazd niemców na Polskę w 1939 roku.

W dniu pierwszego września 1939 roku niemcy w szyku bojowym przekształcili granice polskie a ~~do~~ eskadry ich samolotów zasypanły nasze miasta i wioski gradem bomb. Na polu widać było konia uciekającego z pluнием, lub bydło z pastwiska, wszysko zestrzelone uciekało dalej. Na ulicach nie było widać nikogo, tylko śpychac jeliń rannych i świdły kul. Wojsko polskie rozbite można było spotkać na wszystkich drogach i polach. Wiele jeszcze żołnierzy zostało wprowadzonych do niemieckiej niewoli i wywiezionych w głąb Niemiec. Po upływie paru dni można było spotkać w kązolej wiosce czy mieście pełno żołnictwa niemieckiego. Na wschodzie druga armia nieprzyjacielska przekształciła granice Polski i duzo wojska polskiego wzięta do niewoli tak, że Polska ziemia została rozszarpała na dwie części. Niemiec zaczął zaprowadzać nowe prawa i ~~nowej~~ rządy, usuwał ludzi, a osadzał niemieckie rodziny. Biedny naród polski cierzł się i gnębił. Niemcy zaczęli budować wiele nowych więziennych budynków i zapętliać ich polskim narodem. Po jakimś czasie mury więzienne stały się skąpe, to też niemcy zaczęli budować obozy w których setki baraków stały rzędami, a komin krematorium wzniósł się na pierwszym miejscu. Taki obóz był

489
307
okoczony drutem kolczastym. Niemiec nie miał litości, obozy napelnił masowo ludnością a zmarłych w męczarniach i katuszach palit w krematorium. Niemcy starali się wyniszczyć naród polski jak najpędzej tak, że aresztowania nie było końca. Niedosię takiej niewoli zaczęli młodzież polską wysyłać na roboty do Niemiec. Z czasem młodzież zaczęła się bryć. To też a niemcy urządzali Japanki i w ten sposób jako więźniów wywoziły do Niemiec i tam też obchodzili się z ~~imi~~ po łatowsku. W czasie wojny powstała armia RP Polska na obcej ziemi, aby z pomocą wojska radzieckiego usunąć wroga z kraju. Po pięciu latach niewoli naród polski przywodził odswieżone szaty, a biało-czerwone flagi powiewały na każdym budynku. Dzisiaj niemcy są pokonani i nie przekonają nowych wojen.

Poniatowska Małosława ucz kl VII szk pow w Łukowie.